

Misyjnego pod przewodnictwem Siostry Heleny organizowało tzw. „Kolegę misyjną”. Zebrano 4674 zł. Ofiary będą przeznaczone na pomoc dla dzieci z Kongo. Od wtorku do środy będziemy kontynuować kolegę na Posadzcie Jaśliskiej. Od czwartku rozpoczniemy kolegę w Jaśliskach, Ks. Proboszcz od strony Lipowca w kierunku rynku, a Ks. Marcin od Urzędu Gminy w Jaśliskach. Kolegę w tym tygodniu rozpoczynamy od godz. 15.00. W sobotę od godz. 9.30. W tym tygodniu nie będzie Mszy św. popołudniowej. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyn. Dziękujemy za utrzymanie czystości w na-

szych świątyniach, na kolejny tydzień prosimy następujące osoby: Zofia Madej, Józef Lorenc, Joanna Winnicka, Zofia Puchalik, Józefa Słabczyńska, Zofia Skubińska, Jacek Błaszcz. Na Woli: Katarzyna Patlewicz i Dorota Łątka.

Ogłoszenia społeczne:

Wójt Gminy Jaśliska serdecznie zaprasza na darmowe szkolenia z zakresu podstawowej obsługi komputera. Zajęcia odbywają się ZSP Jaśliskach w każdy wtorek i środę o godz. 17.00 (rozpoczęcie w środę 8 stycznia 2014). Tematy, które będą realizowane w styczniu to: pierwsze kroki w Internecie oraz obsługa e-mail (wysyłka elektronicznych listów).



SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI

SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VII nr 1 05. 01. 2013 r.



Data	Godz.	2 Niedziela Narodzenia Pańskiego
Poniedziałek. 06.01	7:00	Zm. Jan Milan
	8:00	Zm. Marcin Machnik /greg./ Zm. Apolonia Dyląg
/Wola/	9:30	Zm. Bronisława, Feliks, Katarzyna Karol Bukowczyk
	11:00	Zm. Jerzy Kropaczek
	16:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla rodziny Szostaków z Florydy, i rodziny Falkoni z Arizony
Wtorek 07.01	7:00	Zm. Barbara Lewicka i Mieczysław
	8:00	Za dusze w czyśćcu cierpiące Zm. Marcin Machnik /greg./
Środa 08.01	7:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla Ryszarda i Karoliny Beszter i Mieczysława i Marii Godziń oraz ich dzieci
	8:00	Zm. Marcin Machnik /greg./ Zm. Tadeusz i Marcjanna Lorenc
Czwartek 09.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla wnuków Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla rodziny
Piątek 10.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Zm. Józef, Katarzyna, Wawrzyniec, Andrzej, Henryk, Jan, Marcjanna, Regina Madej, Stanisława, Genowefa, Adam, Marcin Zm. Jan, Bronisława i Ignacy Mezglewscy
Sobota 11.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Zm. Stanisław Krakowiecki /intencja kolegów z pracy syna Jana/ Zm. Jakub, Joanna, Stanisław, Maria, Jan Kurdyła
Niedziela 12.01	7:00	Zm. Marcin Machnik /greg./
	8:00	Zm. Stanisława Bełech /intencja syna Ryszarda/ Zm. Teresa Ptak /intencja Zofii Grodzińskiej/
/Wola/	9:30	Zm. Henryk Sadowski
	11:00	Zm. Paweł i Apolonia Majdosz
	16:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla synów Filipa i Juliana i całej rodziny Duskich

Kroczyć za Gwiazdą...

„A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przysła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali”. Te słowa ewangelii według św. Mateusza usłyszemy w objawienie Pańskie. Słowa te są pełne nadziei i radości z odnalezionego przez Mędrców ze Wschodu Bożego Dziecięcia. Od dawien dawna, jak również i dzisiaj horoskopy, czytanie z gwiazd były i są bardzo modne. Znikoma jest ilość czasopism bez tej rubryki. Astrologia, okultyzm, magia są bardzo popularne. Mało jest gazet, które na początku roku nie zamieszczająby horoskopów pokazujących, co następnym roku przyniesie poszczególnym ludziom w zależności od ich znaku zodiaku. To wszystko jest znakiem osłabienia prawdziwej wiary, i kiedy ludzie utracą prawdziwą wiarę, wtedy wierzą w cokolwiek, tylko nie w Boga. Czego człowiek szuka czytając owe horoskopy, czy nawet niekiedy odwiedzając wróżki czy wróżbitów? Człowiek szuka czegoś wyższego. Szuka jakiś punkt oparcia, głębszego sensu życia. Co w takiej sytuacji może zaoferować dzisiejszemu człowiekowi Kościół? Kościół pragnie skierować nasz wzrok na gwiazdę, która wskazuje na Chrystusa. Tę gwiazdę, którą odkryli Trzej Mędrcy ze Wschodu i podążyli za nią. „A oto gwiazda,

którą widzieli na Wschodzie szła przed nimi, aż przysła i zatrzymała się nad miejscem gdzie było Dziecię”.

Owa gwiazda, która doprowadziła ich do Jezusa przemieniła ich życie, że wrócili do swojej ojczyzny inną drogą. Nie tą samą, którą szli przedtem, ale inną, którą poszli po odnalezieniu Boga, Mesjasza. Nie była ona już tak trudna i uciążliwa, ale przepelniana wielką radością, pokojem



serca... Czy chrześcijaństwo jest dzisiaj gwiazdą wskazującą na Chrystusa? Czy Kościół jest taką gwiazdą, która pomaga mi odnaleźć Boga, doświadczyć Go w swoim życiu? Czy ja jestem dla innych gwiazdą – w miejscu pracy, w domu, gdzie przez swoje postępowanie pokazuję,

że jestem katolikiem, człowiekiem wierzącym. I jeszcze jedno ważne pytanie, czy ja szukam gwiazdy, która wskazuje na Chrystusa? A poszukiwać można na wiele sposobów: na klęczkach, w Piśmie św., czytając wartościowe, katolickie gazety. Kościół wskazuje na Tę wyjątkową, niepowtarzalną Gwiazdę, która prowadzi do Boga. Doskonale o niej wiedzieli arcykapłani i uczeni w ludu, ale za nią nie podążyli. Nie podążył również za nią sam król Herod, bo zaślepiła go żądza panowania, bogactwo. Ważne jest, aby w swoim życiu odkryć tę prawdziwą gwiazdę, która zaprowadzi mnie do szczęścia. Trzeba się wiele wysilić,

aby odnaleźć gwiazdę, którą jest Chrystus. Ale trzeba mieć jeszcze więcej odwagi, aby pójść za Nią. Mędrców doprowadziła ona do Boga, wrócili z wędrówki uszczęśliwieni, odnowieni, umocnieni. A czy ja mam odwagę, aby podążać za Nią, licząc się z trudem drogi, jaki mnie będzie czekał? Jeżeli podejmę wysiłek, aby przez całe swoje życie podążać za Nią, to Ona wprowadzi pokój do mojego serca, pomoże mi przetrwać trudności życiowe jakie mnie spotykają, a po śmierci zaprowadzi mnie do życia wiecznego w Królestwie niebieskim. W uroczystość Bożego Objawienia poświęcimy kredę. Jest zwyczaj, że tą poświęconą kredą na drzwiach naszych mieszkań nakreślmy napis: „K+M+B”2014 co jest skrótem łacińskiego życzenia – prośby: „*Chryste błogosław naszemu domowi*” – pewnie nam kojarzy się z przekazanymi przez tradycję inicjałami imion trzech Mędrców. Dlatego nie wstydzimy się tego napisu! Pielęgnujmy tą wspaniałą tradycję, a przez to prosimy Boga o błogosławieństwo w rozpoczynającym się Nowym Roku 2014.

„O gwiazdo Betlejemską zaświeć na niebie mym.

*Tak szukam Cię wśród nocy,
tęsknię za światłem Twym
Zaprowadź do stajenki,*

*Leży tam Boży Syn,
Bóg Człowiek z Panny świętej,
dany na okup win”.*

/opr. Ks. Marcin/

Odpust ku czci św. Mikołaja Biskupa Miry, Patrona świątyni w Woli Niżnej

W piątek, 6 grudnia 2013 roku w kościele filialnym p.w. św. Mikołaja w Woli Niżnej odbył się doroczny odpust ku czci głównego Patrona tej świątyni św. Mikołaja Biskupa Miry. Z tej okazji wieczorem o godzinie 18:00 rozpoczęła się Msza święta (suma odpustowa) ku Jego czci. Przybyli na nią wierni z naszej parafii Jaśliska, mieszkańcy Woli Niżnej, Posady Jaśliskiej, Daliowej i Jaślisk, dzieci, młodzież i przełożona Siostra Sercanek Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jaśliskach Siostra Wojciecha, która już tradycyjnie co roku sprowadza św. Mikołaja z prezentami. Na Mszę świętą odpustową przybyli również posługujący w naszej parafii kapłani: Ks. Proboszcz Grzegorz Polasz, Ks. Prof. Stanisław Marczak i Ks. Marcin, no i co najważniejsze – sam św. Mikołaj, który przyszedł już na koniec, i jak co roku po zakończeniu Mszy świętej rozdał dzieciom, młodzieży oraz dorosłym wiele prezentów. Odpustowej Mszy świętej ku czci św. Mikołaja Biskupa Miry przewodniczył Ks. Proboszcz Grzegorz Polasz, a wraz z nim sprawowali ją jeszcze Ks. Prof. Stanisław Marczak i Ks. Marcin. Homilię wygłosił Ks. Prof. Stanisław Marczak. Zwracając się w niej do

wszystkich wiernych zebranych na odpustowej Mszy świętej kaznodzieja mówił m.in. o życiu św. Mikołaja i jego cnotach w odniesieniu do czasów nam współczesnych, w których z woli Pana Boga przypadło nam dzisiaj żyć. Tak on o nim m.in. mówił: „*Przybliżyło się do nas królestwo Boże. Adwentem rozpoczęliśmy nowy rok liturgiczny. Rok liturgiczny, który jest taki dynamiczny ukazuje nam wielu świętych. Kościół w ciągu 365 dni w roku przypomina nam najważniejsze wydarzenia z historii zbawienia (...). Ale oprócz wydarzeń związanych z Osobą Jezusa Chrystusa raz po raz w kalendarzu liturgicznym pojawiają się postacie świętych. W Adwencie przede wszystkim Maryja, Józef, Jan Chrzciciel. Ale także św. Mikołaj. Jeden z najbardziej popularnych świętych, najbardziej znanych i lubianych nie tylko przez dzieci. Znanych i lubianych nie tylko przez wierzących. Łączymy się z tymi, którzy gromadzą się na rataty, a przede wszystkim z tymi, którzy przeżywają dziś uroczystości odpustowe z racji św. Mikołaja. Co dla mnie znaczy dzień odpustu? Jak go przeżyć, by rzeczywiście uzyskać dary duchowe, przywileje, jakimi dysponuje Kościół Chrystusowy”- pytał w swojej homilii odpustowej Ks. Prof. Stanisław Marczak, a później znowu przeszedł w niej do postaci św. Mikołaja Biskupa Miry. „*Patrzmy na postać św. Mikołaja. Jakże niewiele możemy powiedzieć o Patronie dnia dzisiejszego. Żył przecież przeszło 16 wieków temu. Ale wkrótce będzie o nim mówić się bardzo dużo za życia i po śmierci. A nie było radia, TV, Internetu. Był biskupem (a więc następcą Apostołów) miasta Miry w Azji Mniejszej (dzisiejsza Turcja). Żył na przełomie III i IV wieku (...). W IX wieku było kilka kościołów p.w. św. Mikołaja w Rzymie. W X wieku w Niemczech, później we Francji i Anglii. W XI wieku- w roku 1087 relikwie świętego w obawie przed Saracenami, żeby nie sprofanowali oni jego grobu zostały przywiezione do Bari we Włoszech. Do grobu św. Mikołaja udawały się liczne pielgrzymki, ale przede wszystkim jego kult szerzył się na Wschodzie. Jakże niewiele możemy powiedzieć o Patronie dnia dzisiejszego. Nie znajdziemy jego prawdziwego portretu, fotografii w żadnym albumie, żadnym muzeum” – mówił w swojej homilii Ks. Prof. Stanisław Marczak i kontynuował ją dalej. „*Nikt nie pamięta brzmienia jego głosu, nie znamy sposobu jego życia, jego ulubionych zajęć, czy głosił krótkie czy długie kazania, jak się ubierał. Jedno wiemy- miał wrażliwe serce. Bo we wszystkich życiorysach mowa o tym, że spieszy z pomocą, nieraz bardzo dyskretną potrzebującym. Przemówił do niego bardzo mocno słowa Pana Jezusa: <<Błogosławieni miłośnierni... Cokolwiek uczyniliście...>>, bo z miłosierdziem odnosił się do ludzi znajdujących się w potrzebie (...). Widać, że jest szczę-***

*śliwy. Święci musieli być na ziemi bardzo szczęśliwi. Mimo cierpienia (...). Św. Mikołaj musiał być na ziemi jednak szczęśliwy(...). Kiedy święty umiera i przechodzi do życia wiecznego cały świat mówi o nim, na przykład o Ojcu św. Janie Pawle II. Pamięć o nim przechodzi z pokolenia na pokolenie. Jego przykład porывa tłumy, wzbudza pragnienie naśladowania. Dlatego << W życiu świętych nie należy brać pod uwagę jedynie ich ziemskiej biografii, ale także ich życie i dzieło w Bogu, po śmierci>>”. Później Ks. Prof. Stanisław Marczak odpowiadał w swojej homilii na postawione w niej pytanie: *Do czego potrzebni są nam święci?* Mówił on, że święci zbawiają świat; są nadzieją dla świata, który zbliżył się dzisiaj bardzo niebezpiecznie do granic samodestrukcji. To, że świat jeszcze istnieje, być może, w dużej mierze jest zasługą modlitw, cierpień i ofiary z własnego życia złożonej przez wielu świętych. Święci ratują świat, usmierzają gniew Boży, wypraszają dla zbłąkanego świata Boże miłosierdzie i przywracają harmonię światu. Są oni solą ziemi i światłością świata, a ich postawa, świadectwo, modlitwa oraz słowa przodają blasku Kościołowi, światu i naszemu życiu. Ks. Prof. Stanisław Marczak podkreślił, że dzisiaj także potrzeba wszędzie coraz więcej sprawiedliwych wśród dorosłych i dzieci, kobiet i mężczyzn, zdrowych i chorych, pracujących i bezrobotnych. W kolejnych fragmentach swojej homilii Ks. Prof. Stanisław Marczak mówił o tym, że człowiek wiele razy próbował budować raj na ziemi, w którym miały królować bogactwo i szczęście, zniknąć uboży i biedni, ale zawsze chybiał i zamiast raj u wychodziło mu piekło. Ale ludzie nawet w nieludzkich warunkach łagrów, Oświęcimia potrafili zdobywać się na heroizm, dzielić się chlebem z potrzebującymi i pomagać drugim. „*(...) Świętego nie można zrozumieć bez Chrystusa (...). Jak pozostać świętym?*” – mówił i pytał w swojej homilii Ks. Prof. Stanisław Marczak, który wskazał jeszcze m.in. na myślenie w tej kwestii Alberta Camusa - pisarza, intelektualistę, laureata Nagrody Nobla i czołowego reprezentanta egzystencjalizmu w literaturze II połowy XX wieku. „*(...) Inaczej sformułujmy to zdanie: jak można było pozostać człowiekiem w takich nieludzkich czasach, kiedy bandyci, bestie z piekła rodem, dopuszczali się tak strasznych czynów(zabijanie dzieci uderzając ich główkami o mur, czy zimą wyrzucając je na śnieg). Chciałoby się rozstrzelać nawet ich imiona (...). Czy dziś jest lepiej. Jak być człowiekiem w dzisiejszych czasach. Dzisiaj jest to samo, tylko występują ludzie w białych kitlach. Wiele strasznych rzeczy robi się i dziś tylko tzw. humanitarny sposób”*. Pod koniec swojej homilii Ks. Prof. Stanisław Marczak jeszcze raz powrócił do wspomnień ukazujących warunki*

życia w obozach koncentracyjnych, gułagach, podając tutaj za wzór i pozytywny przykład profesor Marię Lanckorońską, gdzie nawet i w takich warunkach można pozostać człowiekiem. „*(...) Bez Boga można być człowiekiem tylko według własnego pomysłu. A co znaczy być człowiekiem według własnego pomysłu, czy pomysłu jakiegoś ideologa najlepiej przekonuje nas hitlerizm, stalinizm, przekonuje obecna ideologia gender (...). Bez Boga, bez Chrystusa nie można pozostać w pełni prawdziwym człowiekiem” – mówił na koniec swojej homilii Ks. Prof. Stanisław Marczak. „*(...) Kto buduje swoją przyszłość, tak jak Patron dzisiejszego dnia św. Mikołaj, na Chrystusie ten trwa w Bogu, a Bóg jest z nim i żyje w nim”*. Po homilii odbyły się dalsze części odpustowej Mszy świętej i Eucharystia. Pod koniec Mszy świętej Ks. Proboszcz Grzegorz Polasz podziękował za wygłoszoną homilię Ks. Prof. Stanisławowi Marczakowi i wszystkim wiernym zgromadzonym na odpustowej Mszy świętej ku czci św. Mikołaja Biskupa Miry. Po Mszy świętej odbyło się wystawienie i adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w monstrancji. Z okazji pierwszego piątku miesiąca zostało odmówione *Litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa* i odśpiewana pieśń „*Przed tak wielkim Sakramentem*” oraz „*Te Deum*”. Błogosławieństwo wszystkich zebranych Najświętszym Sakramentem przez Ks. Grzegorza Polasza, głównego celebransu tych uroczystości odpustowych, i pieśń „*Najświętsze Serce Boże*” zakończyły główne uroczystości odpustowe. Jeszcze w trakcie śpiewania tej pieśni przyszedł św. Mikołaj, który przywiał wszystkich obecnych, a zwłaszcza dzieci. Rozdał on bardzo wiele prezentów dzieciom, młodzieży i dorosłym. Po rozdaniu prezentów wszyscy pomodlili się modlitwą „*Ojczy nasz*”. Błogosławieństwo końcowe udzielone przez św. Mikołaja wszystkim zebranych i pieśń „*Święty Mikołaju Patronie nasz*” zakończyło ostatecznie o godzinie 19:30 całą uroczystość.*

/Jan Grzywacz/

Ogłoszenia duszpasterskie:

Dzisiaj pierwsza niedziela miesiąca. Składka przeznaczona na Seminarium Duchowne w Przemyslu. Po Sumie zmiana tajemnic różańcowych. Popołudniu o godzinie 16.00 Nabożeństwo Wielkiej Nowenny Fatimskiej, a po nim Eucharystia. Jutro 6 stycznia Uroczystość Objawienia Pańskiego, w kościele poświęcamy kredę i kadzidło. Drzwi naszych domów oznaczamy poświęconą kredą, jest to forma publicznego wyznania wiary i prośby o Boże błogosławieństwo w nowym roku. Składka mszalna z Uroczystości Objawienia Pańskiego jest przeznaczona na misje. Za tydzień niedziela Chrztu Pańskiego, która kończy okres Bożego Narodzenia. W czasie świąt dzieci z Kółka